

# Mała ja – Margaret

W białym pokoju gdy czuję żal  
Znowu się boję co będzie dalej niepotrzebnie  
A ja plany snuję na kolejny wers  
Tak długo czekałam na te deszcze tak ulewne  
Wczoraj miałam zły sen, że znów upadam  
Nie chcę teraz już mówić o tych stanach  
Wiem, że miałam mieć luz  
Dalej o tym gadam  
Niepotrzebnie cały czas  
Czuję, że powstanę na nowe rozdanie  
A tyle lat już mam pod wiatr  
Mam na nocną zmianę dłużej tu zostanę  
Nad ranem piszę wiersze mała ja  
Mała ja cały czas wracam tam (woah)  
Po cichu samotnie  
Mała ja cały czas w moich snach (woah)  
To nie takie proste  
Nie czytam z gwiazd  
Wokół ciemny las  
A ja idę dalej odważnie  
Niby tak mała ja  
A nie może spać bo zostawia siebie na kartce  
Wczoraj miałam zły sen, że znów upadam  
Nie chcę teraz już mówić o tych stanach  
Wiem, że miałam mieć luz  
Dalej o tym gadam  
Niepotrzebnie cały czas  
Czuję, że powstanę na nowe rozdanie  
A tyle lat już mam pod wiatr  
Mam na nocną zmianę dłużej tu zostanę  
Nad ranem pisze wiersze mała ja  
Mała ja cały czas wracam tam (woah)  
Po cichu samotnie  
Mała ja cały czas w moich snach (woah)  
To nie takie proste  
I czuję to w kościach, że to ostatnia prosta

To nowy rozdział  
Czuję się mocna już bo ile można (woah)  
To nowy rozdział  
Mała ja cały czas wracam tam (woah)  
Po cichu samotnie  
Mała ja cały czas w moich snach (woah)  
To nie takie proste



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych